Wolontariusze z białostockiego schroniska dla zwierząt ruszają na pomoc schronisku "Ciapek" w Hajnówce

W niedzielę 8 października białostoccy wolontariusze wybierają się do Hajnówki, chcą wówczas zawieźć zebrane do tej pory dary, planują też wyprowadzić miejscowe psy na spacer.

Jakiś czas temu wśród wolontariuszy pojawił się pomysł, aby odwiedzać inne schroniska i wymienić się doświadczeniami na temat wolontariatu i promocji psów. Stąd powstał pomysł by nawiązać kontakt właśnie ze schroniskiem "Ciapek". Okazało się, że sytuacja w hajnowskim schronisku jest bardzo trudna - **przebywa w nim 145 psów, a schronisko regularnie odwiedza tylko trzech wolontariuszy**. Dodatkowo placówka boryka się z problemem braku środków i rzeczy potrzebnych do funkcjonowania i opieki nad psami. - *Stąd szybka decyzja między wolontariuszami - musimy tam jechać i pomóc!* - mówi koordynatorka wolontariatu w białostockim schronisku Justyna Januszyk - *Dlaczego pomagamy? Wszyscy kochamy zwierzęta. Jesteśmy wolontariuszami, pomagamy psom. Jedyne możemy dać naszym kolegom z Hajnówki swoje ręce do pracy a psom pełne brzuchy i choć jeden Dzień Radości - to działamy!*

Obecnie w Białymstoku prowadzona hest zbiórka. Dary do białostockiego schroniska (ul. Dolistowska 2) można przynosić do 7 października. **"Ciapek" potrzebuje: karmy, kasz, makaronów, smyczy, obróżek, środków czystości, koców itp.**
W "Ciapku" wolontariusze będą 8 października w godzinach 10-14. Ale można przyjechac w tym dniu i na własną rękę i podarować psiakom spacery.